

# Filharmonia świętuje nowy sezon

Będzie on naznaczony wielkimi jubileuszami. Koncert inauguracyjny 15 września uczci 85. urodziny Zygmunta Krauzego i 50. rocznicę śmierci Pawła Kleckiego. – Rozpocznie go *Sinfonietta* Kleckiego, który przez cztery sezony od 1915 roku grał na skrzypcach w orkiestrze Filharmonii Łódzkiej – mówił Paweł Przytocki. – Potem wyjechał do Niemiec, gdzie w 1932 roku został pierwszym dyrygentem Filharmonii Berlińskiej, a było to niebagatelne osiągnięcie. Klecki to łódzianin gigant, którego do tej pory nikt nie był w stanie odkryć. Tak wykonamy *Sinfonietę* – dzieło, które mogę porównać do *Metamorfoz* Ryszarda Straussa – że przekonamy państwa, iż Paweł Klecki to naprawdę ważne nazwisko polskiej kultury muzycznej.

Podczas konferencji obecny był jubilat Zygmunt Krauze, jeden z najwybitniejszych żyjących kompozytorów. W programie koncertu inauguracyjnego znalazł się jego II Koncert fortepianowy. – To dla mnie szczęście, że możemy razem rozpocząć nowy sezon – powiedział Zygmunt Krauze. – Patrząc przez okna Filharmonii Łódzkiej, prawie widzę swój dom przy ulicy Sienkiewicza, gdzie mieszkałem zaraz po wojnie. Tutaj po raz pierwszy uczestniczyłem jako siedmiolatek w koncercie. To był występ wielkiego polskiego pianisty Raula Koczalskiego. Łódź jest dla mnie ważnym miastem. Tutaj chodziłem do liceum muzycznego, zacząłem studia muzyczne. Potem wyjechałem w świat, ale wciąż jestem profesorem Akademii Muzycznej w Łodzi, która jest jedną z najbardziej sympatycznych uczelni muzycznych w kraju. Mój II Koncert fortepianowy napisałem na zamówienie Suntory Hall, największej sali koncertowej w Tokio. Utwór jest poświęcony czterem świętym miejscom na ziemi: Delfi w Grecji, Teotihuacán w Meksyku, Gyeongju w Korei i Jerozolimie w Izraelu. Opowiada z różnych perspektyw o tym, w co wierzymy. Chciałem pokazać tę różnorodność i tolerancję.

Ostatniego dnia września filharmonicy łódzcy z Pawłem Przytockim wystąpią z koncertem w Europejskim Centrum Muzyki w Lusławicach, gdzie dla wytwórni DUX nagrają płytę z muzyką polską. Wybitny młody skrzypek Wojciech Niedziółka z Akademii Muzycznej w Łodzi zagra z orkiestrą FŁ I Koncert skrzypcowy fis-moll Henryka Wieniawskiego, uznawany za jeden z najtrudniejszych w całej literaturze skrzypcowej. Na płycie znajdzie się również II Symfonia c-moll „Elegijna” Zygmunta Noskowskiego, kluczowe dzieło polskiego romantyzmu II połowy XIX wieku.

Kolejny miesiąc Filharmonia Łódzka poświęci pamięci Henryka Czyży, jednego z największych polskich dyrygentów, kompozytora i popularyzatora muzyki. W tym roku przypada 100. rocznica urodzin i 20. rocznica jego śmierci. W programach dwóch koncertów znalazły się utwory: Divertimento B-dur „Meine kleine Haydn Musik” (13 października) i Etiuda na orkiestrę symfoniczną (20 października). Przed pierwszym koncertem zostanie otwarta wystawa „»Łodzi zawdzięczam wiele...« – Henryk Czyż w Filharmonii Łódzkiej”. – Zapisał się w Łodzi jako najwspanialszy dyrektor artystyczny i ja czuję to brzemie – mówił Paweł Przytocki. – Nie możemy zejść poniżej poziomu, który wyznaczyli moi poprzednicy: Henryk Czyż i Andrzej Markowski. Więc jeśli ktoś mnie zapyta, czy będzie rap symfoniczny, powiem: definitywnie nie. Nie pozwalają mi na to wielcy tego miasta, którzy byli tu dyrektorami.

Artystką rezydentką w nowym sezonie będzie Iwona Sobotka, jedna z najwybitniejszych sopranistek świata, która w Łodzi wystąpi czterokrotnie. Obok niej pojawią się m.in. jeden z najwybitniejszych współczesnych kontratenorów Andreas Scholl, skrzypkowie: Bomsori Kim, Jakub Jakowicz i Alexandra Tirsu oraz pianista Jakub Kuszlik, laureat ostatniego Konkursu Chopinowskiego. Na łódzkiej estradzie pojawią się również młodzi pianiści uczestniczący w programie Steinway Prizewinner Concerts: Aleksandra Świgut, Anton Gerzenberg i Alexander Kosantia. Filharmonia Łódzka jest pierwszą instytucją w Polsce, która podjęła współpracę z firmą Steinway.

W repertuarze Filharmonii Łódzkiej pojawi się seria kameralnych koncertów, w których wystąpią pianiści jazzowi lub łączący jazz z muzyką klasyczną: Adam Kośmiejca, Maciej Tubis, Dominik Wania, Marcin Masecki oraz duet Filip Wojciechowski i Beata Bilińska.

Dyrektor Filharmonii Łódzkiej Tomasz Bęben przekazał informację, że budynek dawnego kina Bałtyk decyzją marszałka województwa Łódzkiego Grzegorza Schreibera przejdzie na własność filharmonii i powstanie tam Centrum Edukacji Muzycznej Województwa Łódzkiego. – Ta inwestycja w moim odczuciu przyczyni się do zabezpieczenia zainteresowania filharmonią przez kolejne kilkadziesiąt lat – powiedział dyrektor Bęben.